



# Śluchając miasta // śluchając w mieście. Spacer dźwiękowy ze słuchawkami

**Marek Jeziński** 

Uniwersytet Mikołaja Kopernika w Toruniu  
jezmar@umk.pl

Przyjęto 13 czerwca 2020; zaakceptowano 20 września 2020; opublikowano 30 grudnia 2020.

## Abstrakt

W artykule podnoszę kwestię słuchania muzyki za pomocą przenośnego osobistego odtwarzacza i słuchawek w przestrzeni miejskiej, podczas wykonywania różnorodnych czynności: chodzenia po ulicach, robienia zakupów, stania w kolejkach, czekania, czy podróżowania środkami transportu publicznego. Zjawisko to łączy aspekty prywatny i społeczny, zaś wszelkim rutynowym działaniom w przestrzeni miasta towarzyszy dźwięk. Urbanistyczne otoczenie człowieka tworzy źródło zróżnicowanych doświadczeń audialnych, zaś dźwięki absorbują uwagę ludzi w sposób intencjonalny – jak w przypadku słuchania muzyki na ulicy przy użyciu przenośnego odtwarzacza i słuchawek lub nieintencjonalny. Słuchanie za pomocą słuchawek w środowisku miejskim jest jednym ze sposobów konstruowania prywatnej przestrzeni w obszarze zamieszkanego przez wielu ludzi miasta oraz odgradzanie się od dźwięków otoczenia poprzez użycie przenośnych odtwarzaczy muzyki i słuchania wybranej przez użytkownika ścieżki dźwiękowej. Spacer miejską ulicą ze słuchawkami na uszach, to kwestia zagłuszania dźwięków ulicy i odgradzania się od otoczenia, a jednocześnie świadomy wybór jednostki, związany ze stylem życia, kultywowaniem pewnej mody, autopromocji i odzwierciedlaniem oczekiwań innych ludzi, co wiąże się z graniem ról w kontekstach społecznych. Ludzie słuchają przez słuchawki muzyki, która jest zaplanowaną świadomie muzyczną tracklistą, współkreując tym samym własne otoczenie dźwiękowe.

**Słowa kluczowe:** słuchanie; miasto; *soundspace*; typy zaangażowania; słuchawki

## 1.

W artykule tym podejmuję temat słuchania muzyki za pomocą przenośnego odtwarzacza i słuchawek w przestrzeni miasta – podczas chodzenia po ulicach, robienia zakupów, stania w kolejkach w urzędach miejskich, czy podróżowania środkami transportu publicznego. Celem artykułu jest interpretacja powyższego zjawiska w dwóch przenikających się perspektywach, łączących aspekty prywatny i społeczny (zależny od funkcjonowania człowieka wobec innych ludzi w sferze publicznej, w tym przypadku – w mieście). Po pierwsze, miasto traktuję jako arenę, po której ludzie cały czas poruszają się (chodzą, spacerują, błąkają się, „kręcą się”, etc.) i w związku z tym miejskie dźwięki permanentnie otaczają ludzi, znajdujących się w tej przestrzeni: to, co codzienne i rutynowe wypełnione jest zawsze w fizyczny sposób przez dźwięki dochodzące z różnorodnych źródeł. Ludzkim aktywnościom towarzyszą odgłosy, które wypełniają przestrzeń wokół osoby, która spaceruje po mieście. Po drugie zaś, hałasy i dźwięki składające się na urbanistyczne otoczenie człowieka tworzą źródło zróżnicowanych doświadczeń audialnych, bowiem osoba przebywająca w mieście zawsze jest przedmiotem oddziaływania dźwiękowego i wpływu odgłosów dobiegających ze środowiska urbanistycznego. Dźwięki te absorbują uwagę ludzi w sposób albo intencjonalny – jak w przypadku słuchania muzyki na ulicy, używając przenośnego odtwarzacza i słuchawek albo też nieintencjonalny. Ten pierwszy wiąże się bezpośrednio z kontrolą tego, co wypełnia akustyczną przestrzeń wokół jednostki, drugi zaś to sytuacja, w której ludzie są nieświadomie wystawieni na oddziaływanie poszumów przemysłowych, samochodów, hałasu ulicznego, rozmowy innych osób, odgłosów prac budowlanych, ambientalną muzykę w sklepach, etc. Dlatego też dyskurs ciała poruszającego się w przestrzeni miasta (zwłaszcza uszu i zmysłu słuchu człowieka) to jednocześnie dyskurs przyjemności i pozytywnych (a więc sprawiających przyjemność) doznań estetycznych, zapewnianych przez dźwięki z jednej strony, drugiej jednak strony – to także dyskurs obejmujący negatywny wpływ hałasu na ludzkie zmysły (zwłaszcza słuchu, który w tej pracy interesuje mnie najbardziej), związany z zdenerwowaniem i rozdrażnieniem, powodowanym przez niechciane odgłosy miasta.

Słuchanie za pomocą słuchawek w środowisku miejskim jest jednym ze sposobów konstruowania prywatnej przestrzeni w obszarze miasta w celu odgradzania się od dźwięków otoczenia poprzez użycie przenośnych odtwarzaczy muzyki i słuchania zakomponowanej przez użytkownika ścieżki dźwiękowej za pomocą słuchawek. Jak bowiem zauważa Ellen Flügge „dźwięk istnieje dzięki słuchaczom, którzy go postrzegają, słuchają z uwagą, przetwarzają, a następnie ujmują w pojęcia” (2015, s. 10). W taki właśnie sposób użytkownik osobistego odtwarzacza konstruuje własną przestrzeń nie tylko wymiarze fizycznym, ale także symbolicznym, kreując i dookreślając to, co otacza go w sferze dźwiękowej. Spacer miejską ulicą ze słuchawkami na uszach, to zatem nie tylko kwestia zagłuszenia dźwięków ulicy i odgradzania się od otoczenia, ale to także świadomy wybór jednostki, związany ze stylem życia, pewnej mody, autopromocji i poddania się wzorcom konsumpcji. Jest to również świat jednostkowych prywatnych rytuałów, o których mocy, przebiegu i skuteczności decyduje pojedynczy człowiek. Słuchamy przez słuchawki muzyki, która jest świadomym wyborem jednostki, a miasto otrzymuje tu ścieżkę dźwiękową szczególnego rodzaju: nie generowaną przez hałas ulicy, ale zaplanowaną mniej lub bardziej świadomie tracklistę muzycznych utworów, które brzmią w słuchawkach po naciśnięciu klawisza „play”. Podkreślam zatem w tekście wskazany powyżej

dualistyczny aspekt wyjścia w przestrzeń miejską, łączący to, co prywatne i to, co publiczne, to, co intencjonalne i to, co niezamierzone, to, co sprawiające estetyczną przyjemność i to co, estetycznie niepożądane.

## 2.

Ulica jest przestrzenią, w którą jednostka wychodzi – nakłada słuchawki, ustawia odtwarzacz i spaceruje / biega / idzie, odgradzając się od innych za pomocą dźwięków. Nie jest przy tym istotne, jakie intencje przyświecają danej osobie, wychodzącej w przestrzeń publiczną: może to być zarówno celowo zaplanowana trasa (działania mogą być podporządkowane treningowi sportowemu: bieg lub ćwiczenia na powietrzu, w parku, w lesie, na ulicy jako oczywiste elementy porannego lub wieczornego treningu ciała, podobnie w przypadku śpieszenia do pracy czy szkoły, przemieszczania się po ulicy lub podróży autobusem czy metrem), jak i całkowicie przygodny spacer ulicą – „szwendanie się” bez wyraźnie określonego celu, a więc odgrywanie roli *flâneura*, przekraczającego granice zaangażowania w bieżące kwestie, dotyczące go w danym momencie. W tym ostatnim przypadku chodzenie po ulicach, patrzenie na wystawy sklepowe czy ostentacyjny brak zaangażowania w bieg życia składają się na postawę jednostki, której towarzyszyć może odsłuchiwanie muzyki jako umiłanie czasu spędzanego w przestrzeni publicznej, bądź też budowanie i podtrzymywanie – za pomocą używania słuchawek i odtwarzacza – pewnych aspektów wizerunku przez jednostkę okazującą niezainteresowanie życiem toczącym się wkoło. Założyć można, że ulica pobudza do tego typu aktywności, jako przestrzeń wypełniona dźwiękiem, którego człowiek może nie akceptować.

Dźwięki zorganizowane w muzykę dostarczają ludziom rozrywki i są swoistą siłą, która jest dla istot ludzkich atrakcyjna jako intensywne sensualne doświadczenie i odgrywa istotne role w życiu codziennym. Nawyk słuchania to często sposób na ekspresję jednostkowych dążeń oraz przyczynek do kultywowania grupowych praktyk, co podkreśla dodatkowo społeczny charakter muzyki. Tia DeNora w pracy *Music in Everyday Life* (2004) wykazuje, że muzyka jest rutynowym doświadczeniem życia codziennego, które dosłownie wypełnia ludzkie życie, co autorka nazywa „emotional self-reulation”. Ścieżka dźwiękowa, używana przez ludzi w sytuacjach społecznych dla osiągnięcia określonych celów, może zaistnieć jako, przykładowo, katalizator emocji, tło dla życiowych czynności (wykonywanych w domu, w podróży, na zakupach), rozrywka w sferze prywatnej i publicznej, czy jako sposób na wyrażenie „filozofii życiowej” danej jednostki, może być też stosowana jest w celach terapeutycznych (Bicknell, 2009, s. 3; DeNora, 2004, s. 17; Edensor, 2010; Fong, 2016; Jeziński, 2019; O’Neill, Hubbard, 2010; Ter Bogt i in., 2010; Schäfer, Smukalla, Oelker, 2014; Simpson, 2008).

Twórca pojęcia *soundscape* i pionier ekologii dźwiękowej R. Murray Schafer (1977) definiuje *soundscape* jako środowisko dźwiękowe, które obejmuje audialne doświadczenia człowieka. Schafer rozumie przez to jakikolwiek fragment dźwiękowego otoczenia, który dotyczy środowisk naturalnych lub przemysłowych, włączając w to kompozycje muzyczne, a więc dźwięki uporządkowane i zorganizowane w pewne wzory, a następnie zaprezentowane wobec słuchaczy. Idea ta, wyrażona w *Tuning of the World* (1977), została zaadaptowana przez kolejnych współczesnych badaczy (między innymi: Atkinson, 2007; Galloway, 2017; García Ruiz,

South, 2018; Thibaud, 2011). Koncepcja soundscape zakłada, że miasta charakteryzują się dużym natężeniem dźwięku i hałasu, a więc odgłosów wybijających się ponad inne, dezorientujących obecnych w danym środowisku ludzi i powodujących ich dyskomfort (García Ruiz, South, 2018, s. 3). Schafer (1973, s. 29) definiuje hałas jako „dźwięki, które nauczyliśmy się ignorować”, jako niepożądane tony, przerywające ludziom ich prace, działania, powodujące rozdrażnienie i zdenerwowanie, stanowiące zakłócenia w dźwiękowej ekologii terenu urbanistycznego (Arkette, 2004; Conroy, 2000; McCoy, 2006; Sachs, 2008; Foraster i in., 2011; Lagonigro, Martori, Apparicio, 2018; Stansfeld, Haines, Brown, 2000; Tobias i in., 2015; Crumpton, 2005; Edworthy, 1997; Potas, 2018). Ellen Flügge w tym kontekście stwierdza, że ludzie zwracają uwagę na dźwięki, które pojawiają się w przestrzeni publicznej: „przestrzeń dźwiękowa związana jest z jednostką jako słuchaczem oraz ze stanem otoczenia słuchowego. Wytwarzając, tłumiąc, zmieniając i kontrolując dźwięk, wchodzimy w złożoną dźwiękową wymianę z naszym środowiskiem” (Flügge, 2015, s. 9).

Stąd przyjąć można, że jazda autobusem, spacer po miejskim chodniku, mijanie przez samochody, hałasy wydawane przez ludzi w miejscach licznie odwiedzanych przez publiczność lub instytucjach obsługujących liczne grono ludzi (szkoły) są codziennymi doświadczeniami dźwiękowymi miasta, jako swoistej struktury, która żyje poprzez dźwięk (Bull, 2007; de Certeau, 1994; Jeziński, 2019a; Pentland, 2008). Ludzie na ogół nie wartościują pozytywnie dźwięków, które w jakiś sposób podrażniają ich zmysły i zazwyczaj postrzegają je jako audialne tło dla codziennych czynności (Bell 1966; Garcia Ruiz, South 2018; Hendy, 2014; Sáenz, 1986), jak choćby hałas silnika autobusu, którym ktoś jedzie do pracy czy szkoły, odgłosy samochodów mijających kogoś na ulicy, czy też dźwięki wydawane przez ludzi zwyczajowo przebywających w miejscach publicznych, zapewniających obsługę określonych potrzeb. Ta dźwiękowa sfera miasta wydaje się domeną codziennych typowych audialnych doświadczeń, tworzących unikalną strukturę, dzięki istnieniu której człowiek do pewnego stopnia na co dzień żyje wobec dźwięku i poprzez dźwięki.

### 3.

Słuchanie przestrzeni miasta może zostać porównane do intencjonalnego przedzierania się przez hałas, który dosięga jednostkę w nieustrukturyzowany sposób. Ludzie są otoczeni przez dźwięki i odbierają je jako foniczne ilustracje, które towarzyszą codziennym rutynowym czynnościom. Człowiek na ogół nie zauważa tej warstwy dźwięków – akceptuje je jako nieodłączne składniki ludzkiego funkcjonowania w mieście (Arkette, 2004; Chiodelli, Moroni, 2013; Frith, 2011; Harvey, 1985; Middleton, 2010). W istocie, ludzie zazwyczaj nie zwracają uwagi na sferę dźwiękową w codziennym życiu, istnieje ona obok ludzi, którzy nie postrzegają dźwięków otoczenia jako fizycznych fenomenów o osobnym statusie ontologicznym. Dźwięk jest wszak jednym z elementów, definiujących ludzkie zmysły w fizycznej przestrzeni. W modernistycznych i postmodernistycznych badaniach miasta uwaga zatrzymuje się często na kwestii obserwowania, patrzenia, a więc jest to podejście uprzywilejowujące zmysł wzroku, podczas gdy słuch zajmuje mniej miejsca w rozważaniach. Jak zauważa Aimée Boutin (2012, s. 125): “In an influential formulation, Marshall McLuhan and Walter Ong associated modernity with the eye in a paradigm that maps the shift from oral/aural to print/visual culture onto the early modern to modern divide”. Zazwyczaj to, co widzimy w danym momencie konstryuuje główne

źródło wiedzy o świecie: ludzie idąc przez miasto (ale też przez jakikolwiek inny teren) dekodują otoczenie w pierwszym rzędzie poprzez bodźce wzrokowe. Hałas, muzyka tła, czy odgłosy natury stają się doświadczeniami audialnymi, które interpretowane są w sposób sekundarny wobec sygnałów wzrokowych.

Zwyczaj słuchania na ulicy to komunikat, że jednostka – w imię definiowanych przez siebie wartości – kultuwyje własne rytuały i definiuje na swój własny użytek swoją obecność w przestrzeni publicznej (Bull, 2000; Bull, 2013; Clarke, 2006; Heye, Lamont, 2010; Tuhus-Dubrow, 2017). Innymi słowy, osoba ze słuchawkami na uszach idąca po ulicy pragnie zakomunikować, że dąży do symbolicznego sprawowania kontroli nie tylko nad swoim ciałem, ale także nad przestrzenią wokół niej oraz osobami, które mogłyby zakłócić owo definiowanie sytuacji. Oznacza to, że wszystkie w zasadzie elementy naszego bycia w świecie (poza fizyczną sferą doznań zmysłowych w zakresie światła i zapachu), a więc: przestrzeń i otoczenie fizyczne, kontakt z innymi uczestnikami sytuacji ulicznej, dźwięk oraz własne ciało, znajdują się w zakresie kontroli narzucanej i definiowanej przez jednostkę, słuchającą muzyki na ulicy. Człowiek odgradza się od dźwięków, ale także – w jakimś sensie – „wyłącza” się z ogólnej definicji sytuacji.

Dla przykładu, osoba ze słuchawkami na uszach, która ma zwyczaj podśpiewywania sobie po cichu tekst piosenki, rytmicznego kiwania głową, akcentowania muzycznych fraz machaniem rękoma lub podskokami w zasadzie nie budzi zdziwienia innych ludzi. Zachowanie takie uznawane jest za całkowicie naturalne i mieszczące się w granicach normalności, a uzasadniane jest tym, że słuchawki na uszach są istotnym elementem budującym tożsamość roli i słuchający mogą przeżywać to, co słyszą tylko oni. Co więcej, słuchawki są znaczącym parametrem konstruującym specyfikę odgrywanej roli, bo pomagającym zdefiniować status psychiczny jednostki, a więc są czynnikiem, świadczącym o jej „normalności” psychicznej. Osoba wykonująca opisaną wyżej czynność, jednak bez słuchawek na uszach, w ulicznej przestrzeni naznaczona mogłaby zostać jako „nienormalna”, odbiegająca od normy „poprawnego” (zwykłego, typowego, normalnego) zachowania w miejscach publicznych. Zachowanie dewiacyjne od niedewiacyjnego odgraniczone jest jedynie przez założenie na głowę słuchawek, a więc niewielki gadżet, rozpoznawalny jako ten element naszego fizycznego działania oraz stroju, który definiuje społeczny odbiór tego, co jednostka może lub nie może wprowadzić w swoje działania w przestrzeni miejskiej. Zauważmy bowiem interesującą kwestię: chodzi o sam ów gadżet, jakim są słuchawki, a nie o fizyczne odsłuchiwanie za ich pomocą muzyki czy jakichkolwiek dźwięków. Człowiek, który na ulicy nuci coś po cichu lub głośno, czy oznacza kolejne takty wstrząsami głowy wcale nie musi niczego słuchać, a słuchawki mogą być niepodłączone do odtwarzacza – osoba taka może dokonywać swoistej prowokacji w przestrzeni miejskiej lub być w istocie nie w pełni poczytalna psychicznie, jednak fakt posiadania słuchawek usprawiedliwia w pełni takie postępowanie, przenosząc interpretację osób widzących te czynności ze sfery działania dewiacyjnego na zachowanie całkowicie niedewiacyjne. Słuchawki są tym samym elementem skutecznie budującym rolę społeczną danej osoby, niepodlegającym interpretacjom w kategoriach dewiacyjnych: dają legitymację do takiego a nie innego zachowania i grania roli w założony sposób. Jednostka śpiewająca lub mówiąca głośno do siebie na ulicy jest przez innych ludzi naznaczana jako odstająca od normalnego zachowania w miejscu publicznym. I przeciwnie – osoba śpiewająca na ulicy ze słuchawkami na uszach

automatycznie jest definiowana w kategoriach normalności i – co więcej – może budzić sympatię i uśmiechy akceptacji ze strony przypadkowych widzów, jako człowiek dalece poświęcający się własnej pasji dźwiękowej, starający się całym ciałem pokazać, że działanie, wynikające z obcowania z definiowaną przez siebie sferą audio (słyszalną wszak tylko dla tego osobnika), jest dla niego ważne.

Znamienne w tym kontekście są słowa Glenna Goulda, który przyznawał, że muzyka jest jego obsesją i towarzyszy mu przez cały czas – grana i słuchana przezeń w sposób fizyczny (ćwiczenia na fortepianie, słuchanie radia, przygotowywanie się do nagrań, etc.), jak i wyobrażony (w myślach). Gould procesów interpretowania zapisów muzycznych dokonywał również w przestrzeni publicznej, nie używając jednak słuchawek (co więcej, poręczne przenośne odtwarzacze muzyczne nie budziły jego entuzjazmu, ale też można uznać, że nie były mu potrzebne jako pomoc przy pracy nad utworami muzycznymi, które w danym okresie życia zamierzał wykonywać w mediach czy nagrywać na płyty). Jak komentował to pianista (Rieger, 2007, s. 33):

Mam szczęście posiadać słuch absolutny, co pozwala mi słyszeć w głowie najbardziej złożone polifonie, a zatem pracować nad partyturą bądź komponować, nawet gdy spaceruję wśród tłumu. A że mam zwyczaj dyrygować wtedy tą bezgłosną muzyką, wymachując rękami, na ogół zwracam na siebie uwagę przechodniów.

Jednostka używająca słuchawek w przestrzeni publicznej zazwyczaj nie zwraca na siebie uwagi – uznać można, że używanie określonych i akceptowalnych społecznie gadżetów to jeden ze sposobów, w jaki ludzie dostosowują się do ról granych przy współobecności innych osób (Bull, 2007; Bull, 2013; Gay i in., 2013; Goffman, 2008; Headlam, 1999; Sterne, 2015). Istotny jest tu czynnik akceptacji przez jednostki współ-przebywające w danym miejscu: słuchawki i odtwarzacz nie budzą niepokoju, bowiem są postrzegane jako niezagrażające porządkowi społecznemu i traktowane są jako elastyczny element sytuacyjnego dostosowania się do wymogów roli. Dla grania pewnych ról muzyczne gadżety są uznawane za nieodłączną część samej roli i posiadają akceptację środowiskową – tak dzieje się nie tylko ze słuchawkami, ale też z radiomagnetofonem (Jeziński, 2017), małymi przenośnymi głośnikami, nie mówiąc już o różnorodnych instrumentach muzycznych, których obecność w przestrzeni miejskiej ma wielowiekową tradycję (Bennett, Rogers, 2014; Bywater, 2007; Carmo, 2012; Doughty, Lagerqvist, 2016). Przykładowo, jak w swoich pracach wykazują historycy Fernand Braudel (1992, s. 64-66), Johan Huizinga (1992, s. 310), czy Gerd Althoff (2011, s. 162), średnio-wieczne miasto było przestrzenią pełną dźwięków, towarzyszących świętowaniu, handlowi, jarmarkom<sup>1</sup>, wizytom znamienitych gości, ceremoniom religijnym, występom kapel dworskich, utrzymywanych dzięki sponsorowi możnych rodów, ale także odbywanym publicznie głośnym obrzędowi pogrzebowym. Alfonso di Nola (2006, s. 203-204) wskazuje w tym kontekście na procesje żałobne u Gotów i Geatów, zaś Michel Ragon (2002, s. 330) podaje zaczerpnięty ze zwyczajów rozwiniętych w Prowansji interesujący przykład obchodzenia miasta w kondukcje pogrzebowym ze zmarłym: „konduktowi towarzyszą muzykanci, a dzwony we

<sup>1</sup> Były to niekiedy imprezy zakrojone na wielką skalę, o znaczącym przepływie handlującej i bawiącej się tam publiczności. Dla przykładu, jak pisze Braudel (1992: 66) o weneckiej imprezie, będącej manifestacją potęgi lokalnych dożów: „Na jarmarku La Sensa każdego roku zbiera się ponad 100 000 cudzoziemców przybyłych tu dla rozrywki, a także po to, by nacieszyć się widokiem tego cudownego miasta”.

wszystkich kościołach dzwonią w momencie jego zbliżania się”. Hałas miejski w takich sytuacjach przybierał zorganizowaną formę grania na instrumentach, śpiewów (frywolnych i poważnych), tańczenia i głoszenia ceremonialnych przemówień.

Natomiast słuchanie mobilne w mieście, to nowe wzorce działania w miejscach publicznych (Schechtman, 1996; Low, 2000; Whyte, 2009). Wraz z ostatnimi dziesięcioleciami XX wieku do czynienia mamy z wprowadzeniem nowinek technologicznych, sprzyjających tej formie aktywności: opracowanie i produkcja *personal players* i *CD players* umożliwia ludziom łatwe słuchanie muzyki w miejscach publicznych (Hosokawa, 1984; Bull, 2000; Thériberge, Devine, Everett, eds., 2015; Tuhus-Dubrow, 2017; Weber, 2010). Co ważne, z tym technologicznym wynalazkiem wiąże się jego społeczna konsekwencja: akceptacja dla takiego typu zachowań w przestrzeni publicznej. Do czynienia mamy bowiem z rozluźnieniem schematu grania roli w miejscach publicznych, wynikającym z używania technologii: wyjście ze sfery domowej ze słuchawkami na uszach służy wielu celom osobistym (istotnym dla jednostki) oraz społecznym, związanym z graniem określonej roli<sup>2</sup>. Kategoria współ-obecności innych osób, z którymi jednostka styka się na ulicy – niejako z definicji – zostaje uznana przez osobę słuchającą przez słuchawki za oczywisty element środowiskowy. Jak zauważa Erving Goffman (2008, s. 21):

współobecność zachodzi w precyzyjnie określonych okolicznościach: człowiek musi mieć poczucie, że znajduje się wystarczająco blisko, by pozostali mogli obserwować jego działania – w tym także, że obserwuje innych – a zarazem na tyle blisko, by obserwatorzy dostrzegli, że jest świadom ich obserwacji. Na ulicach (i w innych stosunkowo otwartych przestrzeniach) trudno precyzyjnie zdefiniować przestrzenny zakres współobecności, ponieważ osoby znajdujące się w różnych punktach ulicy mogą obserwować i być obserwowane przez nieco inne grono.

Mówiąc o słuchaniu muzyki w przestrzeni miejskiej, uwaga ta dookreślona powinna zostać w kontekście specyficznego grania roli osoby noszącej słuchawki. Człowiek taki zazwyczaj ma świadomość tego, że jeden z jego zmysłów jest czasowo mniej podatny na odbiór dochodzących z otoczenia bodźców: słuchawki są rekwizytem maskującym i ograniczającym jednostkę przed innymi, ale z drugiej strony, są one tym elementem stroju, który nie jest naturalny i automatycznie przeradza zachowanie jednostki w występ przed zmieniającą skład uliczną publicznością. Gramy tym samym rolę w sposób dosłowny – wchodzimy w przestrzeń publiczną jako osoba-aktor z określonym rekwizytem, któremu towarzyszyć może specyficzne zachowanie (podśpiewywanie, rytmiczne potrząsanie głową, machanie rękoma, etc.). Ulica jest sceną, a osoby znajdujące się na niej publicznością, która ogląda nasz występ – granie konkretnej roli uzależnione jest tu od elementów składających się na całość występu (Berger, 2002; Goffman, 2008; Gatica-Perez, 2009; Hare, 1994). Obejmuje to nasze intencje, zachowanie wobec innych ludzi, przedmiotów, z którymi się stykamy oraz różnorodnych elementów środowiska fizycznego, a więc trasy, którą jednostka przemierza, przestrzeni, w jakiej człowiek przebywa, ukształtowania terenu oraz – co ważne – hałasu, dochodzącego z ulicy. Ten ostatni czynnik jest niezwykle istotny: hałas może uzasadniać noszenie słuchawek, może być zbyt silny, by go nie zagłuszać we własnym zakresie, choć liczyć trzeba się również z sytuacją,

---

<sup>2</sup> Zauważmy, że granie określonych ról jest zmienne w czasie i podlega zmieniającym się regułom społecznej akceptacji (zob. m.in., Berger, 2002; Gatica-Perez, 2009; Moeslund, 2011; Seer, Brändle, Ratti, 2014).

w której ludzie właśnie wtedy zdejmują słuchawki, bo hałas jest zbyt intensywny, by starać się zniwelować go przy pomocy własnego nagłośnienia (tak dzieje się w przypadku hałaśliwych prac budowlanych, odgłosów maszyn, czy silników pojazdów komunikacji miejskiej; zob. Bell, 1966; Fong, 2016; Barber, Crooks, Fristrup, 2010; Hammer, Swinburn, Neitzel, 2014; Goines, Hagler, 2007). Jednostka elastycznie dostosowuje swoje bycie-w-sytuacji publicznej w zależności od typu roli, własnych motywacji, warunków otoczenia oraz okoliczności interakcyjnych.

Interpretując używanie słuchawek na ulicy jako rodzaju zachowania w przestrzeni publicznej odwołam się do koncepcji alokacji zaangażowania Ervinga Goffmana. Jego zdaniem, nasze działania przybierają formę zaangażowania głównego i pobocznego. Goffman stwierdza (2008, s. 50): „zaangażowanie główne pochłania większość uwagi i zainteresowania jednostki i ma największy wpływ na jej zachowanie w danym momencie. Zaangażowanie poboczne to działanie, które jednostka może kontynuować bezrefleksyjnie, co nie przeszkadza jej równocześnie oddawać się zajęciu głównemu”. Dodatkowo, kanadyjski socjolog postuluje rozróżnienie zaangażowania dominującego i podrzędnego, pisząc (2008, s. 51):

podstawą zaangażowania dominującego są wymogi nakładane przez daną okazję towarzyską, które jednostka jest zobowiązana odczytywać; zaangażowanie podrzędne można okazywać tylko w takim stopniu i tylko w takim momencie, gdy zaangażowanie dominujące nie wymaga naszej niezmaconej uwagi. Zaangażowanie podrzędne wyraża się w sposób stłumiony modulowany, z przerwami, aby nikt nie mógł wątpić w szacunek i poważanie dla oficjalnej, dominującej czynności.

Zestaw zachowań, jakie człowiek praktykuje w przestrzeni publicznej, to skrzyżowanie powyższych typów zaangażowania, zależne od danej sytuacji, w jakiej znajduje się jednostka oraz ról, które w niej przychodzi jej wykonywać. W sytuacjach społecznych zaangażowanie główne przybiera na ogół postać zaangażowania dominującego, zaś poboczne – podporządkowanego: jednostka może je przerwać bez szkody dla płynności wykonywania roli. Oznacza to, że głównym elementem, decydującym o alokacji zaangażowania w przestrzeni publicznej, jest motywacja jednostki i nastawienie na cel, jaki jej przyświeca do działania. Przykładowo, słuchanie muzyki z przenośnego odtwarzacza podczas zakupów jest zaangażowaniem pobocznym wobec głównego, jakim jest podstawowy cel wizyty w sklepie: zazwyczaj podczas płacenia za zakupy nabywca wycisza dźwięk z odtwarzacza, skupiając się na roli klienta.

Tak też należy odczytywać pojawienie się jednostki w przestrzeni miejskiej ze słuchawkami na uszach i odtwarzaczem muzycznym w torbie lub kieszeni. Zaangażowanie w słuchanie będzie zazwyczaj zaangażowaniem pobocznym i podrzędnym, czyli zachowaniem uzupełniającym schemat grania danej roli, przy czym, może być niekiedy elementem istotnym dla odgrywania konkretnej roli. Słuchanie w miejscach publicznych może pochłaniać znaczącą część osobowości, ale ludzie są gotowi poświęcić płynność wykonywania tej czynności i przerywać ją w sytuacji, w której ktoś inny nawiązuje próbę interakcji. Zatrzymany przez kogoś na ulicy, człowiek zdejmuje słuchawki i wyłącza źródło dźwięku nie tylko po to, by usłyszeć to, co inna osoba pragnie mu przekazać, ale także po to, by okazać zainteresowanie i zogniskować uwagę, która wymagana jest w sytuacji publicznej. To oznacza, że ludzie poświęcają uwagę innej osobie i w łatwy sposób „przełączają” się na inny typ zaangażowania. Podobnie dzieje się wówczas, gdy ludzie sami pragną zogniskować uwagę na jakimś innym, niż słuchanie,



elemencie danej sytuacji. Gdy jednostka przystaje, by na przykład wejść do sklepu czy zagadnąć kogoś w konkretnym momencie, na ogół nie czeka do końca utworu, który właśnie w danej chwili jest odtwarzany, tylko naciska klawisz pauzy lub po prostu zdejmuje słuchawki, nie zatrzymując odtwarzania. Jednostka zazwyczaj automatycznie spełnia oczekiwania społeczne w zakresie roli, którą wykonuje: to, co robi zmierza na ogół ku podtrzymaniu porządku społecznego i jest wyrazem pro-integracyjnego działania (Berger, 2002; Moeslund, 2011; Richardson, 2009; Hung, Odobez, Gavrila, 2011; Pentland, 2008; Whyte, 2009). Jest to przy tym związane z wzorcami socjalizacyjnymi, nakazującymi uprzejme zachowanie w sytuacji publicznej, nawet jeśli w rzeczywistości osoba przejawiać może zdenerwowanie próbą nawiązania interakcji przez innego człowieka. Stąd warto zaznaczyć, że słuchawki stanowią swoistą barierę okazywaną publicznie jako praktykowana przez jednostkę strategia ochrony przed niechcianymi kontaktami społecznymi. Ułatwiają one odgrodenie się od innych, unikanie interakcji i stanowią pewną wymówkę w sytuacji, w której człowiek nie chce, by przeszkadzano mu w określonej czynności. Na ten aspekt zachowania w sytuacjach publicznych zwraca uwagę Shuhei Hosokawa (1984), mówiąc o „efekcie Walkmana”, a więc o swoistej zmianie nawyków poruszania się po mieście i teatralizacji publicznego występu tego, kto używa mobilnych gadżetów do słuchania. Niezależnie od tego, czy jest to skupienie się na treningu fizycznym, chęć odosobnienia i wytlumienia emocji, słuchawki mogą oznaczać kategoryczną i silną symboliczną prośbę o nieprzekraczanie przez innych granic interakcyjnych, a słuchanie muzyki przez słuchawki – jako wyraz zaangażowania pobocznego i podrzędnego – ma być wyrazem ochrony tego, co jest zaangażowaniem dominującym i głównym. Spacerowanie ze słuchawkami to pozorne wyrwanie się z nadzoru społecznego – to decyzja jednostki, by uciec od dyskursu ciała, nakładanego na człowieka przez społeczeństwo, chcące go dyscyplinować, nadzorować i karać (Foucault, 1998). To wytworzenie sobie namiastki przestrzeni prywatnej w przestrzeni publicznej, ucieczka od tego dyskursu, próba przechytrzenia i oszukania systemu poprzez wykorzystanie gadżetów. Zakładam tu, że używanie gadżetów muzycznych w przestrzeni publicznej jest takim właśnie zestawem działań podporządkowanych innym – głównym i dominującym – zachowaniom w danej sytuacji społecznej.

#### 4.

Istotny aspekt, na który w niniejszym kontekście warto zwrócić uwagę, to konsumpcja muzyki i słuchanie, zależne od procesów technologizacji życia społecznego. Nasze „bycie w świecie”, emocjonalne odczytywania świata społecznego, nawyki konsumpcyjne i praktyki kulturowe podporządkowane są w dużym stopniu technologiom cyfrowym. Nie chodzi jedynie o urządzenia techniczne służące do odsłuchiwania muzyki (Walkman, przenośny odtwarzacz, smartfon, iPod, etc.), ale także o funkcjonowanie algorytmów, definiowanych przez operatorów i dostawców usług (internetowych, telefonicznych, etc.), „podpowiadających” użytkownikom, jakie treści mogą ich zainteresować i co może być przedmiotem ich permanentnej konsumpcji<sup>3</sup>. Koncepcja bańki informacyjnej i medialnej, a więc sytuacja, w której jednostka,

---

<sup>3</sup> Na ten temat zob.: E. Pariser, [https://www.ted.com/talks/eli\\_pariser\\_beware\\_online\\_filter\\_bubbles?language=en#t-242574](https://www.ted.com/talks/eli_pariser_beware_online_filter_bubbles?language=en#t-242574); T.-H. Ha, <https://ideas.ted.com/eli-pariser-on-upworthy-and-the-filter-bubble>

używając mediów na podstawie określonych algorytmów, otrzymuje ofertę zawartości mediów, zbieżną z dotychczasowymi wyborami, odnosi się także gustu muzycznego i preferencji słuchania. „Podpowiedzi” algorytmów w sieci internetowej zamykają do pewnego stopnia swobodne poszukiwania treści, tworząc pozorną przestrzeń wolności wyboru, przestrzeń pozorną, bo ukierunkowaną przez dotychczasowe decyzje danej jednostki. Co więcej, dodajmy, że urządzenia mobilne zmieniły w znaczący sposób nawyki konsumpcji mediów, uwalniając użytkownika od konieczności stałego przebywania w jednym miejscu podczas słuchania. To pozwoliło na nowy zespół praktyk konsumpcyjnych, które w wyrazisty sposób odnoszą się także do dyscypliny ciała jako fizycznego nośnika urządzenia (odtworacz pozostaje w kieszeni lub w torbie niesionej przez człowieka). Stąd mówić można o wieloaspektowej zmianie: to nowy rynek gadżetów elektronicznych, związanych ze słuchaniem mobilnym, czyli odtwarzacze, karty pamięci i pen drive’y, słuchawki, kable, baterie i ładowarki oraz adaptacja ubrań dostosowanych do tych urządzeń, poprzez umieszczenie na strojach specjalnych kieszonek, przepustek na kable, czy naszywek, ułatwiających obsługę urządzeń – producenci garderoby odpowiadają w ten sposób na coraz to nowsze tendencje w przemyśle rozrywkowym.

Używanie odtwarzaczy muzycznych i słuchawek jest wyrazem hedonistycznego podejścia do dóbr oferowanych na rynku dóbr konsumpcyjnych i wpisuje się w działania globalnego przemysłu kulturowego, nakazującego jednostkom podążanie za wymogami mody. Słuchawki stały się w ostatnich czterech dekadach typowym elementem stroju używanego przez ludzi na ulicy, co jest wytworem luźnego traktowania ról społecznych w przestrzeni publicznej (Bull, 2000; Bull, 2005; Heath, Potter, 2010; Jeziński, 2019; Stansfeld, Haines, Brown, 2000; Thibaud, 2011). Słuchawki można uznać za symbol owych przemian, a ich popularność dowodzi jednocześnie skuteczności działań reklamowych przemysłu około-muzycznego. Są one oznaką przynależności do określonych środowisk oraz przejawem naddążania za trendami mody – a więc bycia „cool”. Jak zauważają Joseph Heath i Andrew Potter (2010, s. 236): „Cool należy do głównych czynników napędzających współczesną gospodarkę. Cool to sedno ideologii kapitalizmu konsumpcyjnego”. I dalej (Heath, Potter, 2010, s. 238-239):

Najlepiej ująć cool jako główną hierarchię statusu we współczesnym społeczeństwie miejskim. Cool jest formą wyróżnienia się. Niektórzy ludzie stają się cool tylko dlatego, że inni – a takich jest większość – są pozbawieni tej cechy. W odróżnieniu jednak od tradycyjnych hierarchii statusu, kładących nacisk na kontynuację w czasie, struktura cool zakłada niustanną pogoń za nonkonformizmem.

Przy czym, można pokusić się o stwierdzenie, że sama kategoria „cool”, jakkolwiek płynna, elastyczna i z założenia zmienna, została zasymilowana przez mainstreamowy rynek konsumpcyjny, a kolejne wytwory obejmowane kategorią „cool” są efektem marketingowej gry – śledzenia trendów, podążania za trendami i aktywnego włączania się w kreowanie mody przez światowe korporacje.

Zakładam, że manifestacyjne słuchanie muzyki w przestrzeni miejskiej przy użyciu podręcznego sprzętu elektronicznego spełnia szereg funkcji, zależnych od celów, jakie zakłada sobie jednostka. Można podzielić je na dwie podstawowe kategorie. Po pierwsze, osobistą, a więc odnoszącą się bezpośrednio do konkretnej osoby i jej fizycznie rozumianego otoczenia. Po drugie, społeczną, czyli taką, która uwzględnia funkcjonowanie danego człowieka w grupach

społecznych, szczególnie grup rówieśniczych jako normatywnych grup odniesienia pozytywnego. Kategoria pierwsza obejmuje takie funkcje jak estetyczna, rozrywkowa, emocjonalna, wyrażania/prezentowania osobowości. Z kolei druga z nich grupuje takie funkcje jak deklarowanie przez jednostkę przynależności grupowej (co zaspokaja poczucie przynależności do grupy rówieśniczej), budowanie społecznie rozpoznawalnej „osobistej marki” oraz, używając goffmanowskiego języka, pozytywną prezentację samego siebie w jak najlepszym świetle w kontekstach społecznych, a więc działania ukierunkowane na autopromocję danej osoby.

Słuchanie mobilne jest w tym kontekście traktowane jako świadome budowanie roli i autokreacja wizerunku. Co rozumiałe, istotny jest kontekst, w jakim rozgrywa się dana sytuacja społeczna: nie każdy typ muzyki „sprawdza się” jako tło w ulicznym spacerze. Słuchanie na ulicy niektórych utworów muzyki klasycznej lub awangardowej (kompozytorzy XX. wieku) może uchodzić za zbyt daleko idący snobizm, z jednej strony, a z drugiej, mogą one brzmieć drażniąco i rozpraszać w takich okolicznościach, zwłaszcza, że słuchająca jednostka musi cały czas kontrolować odgłosy ruchu ulicznego, zwłaszcza dźwięki pojazdów mechanicznych, które mogą jej zagrozić.

Możemy także założyć, że zakładanie słuchawek na uszy w przestrzeni ulicznej i odsłuchiwanie muzyki ma istotny aspekt identyfikacyjny i potencjał symboliczny, niczym kolor futra lub piór u zwierząt w określonych warunkach klimatycznych czy w okresie godowym. Słuchawki noszone na głowie przez użytkownika to klarowny komunikat identyfikacyjny, mówiący o tym, że osoba słuchająca należeć może do określonej subkultury, czy – w ogólniejszym znaczeniu – jest fanem jakiegoś typu muzyki (kształt słuchawek często skorelowany jest wprost z preferencjami danej kultury grupowej w zakresie *designu*) (Jenkinson, 2020; Nannini, 2020; Peirson-Smith, Craik, 2020; Roquet, 2020). To z kolei oznacza, że inne osoby mogą dekodować wyznawane przez nią wartości w sposób nakierowany przez wskazany tu autoidentyfikacyjny wymiar, związany z muzyką i gadżetami, służącymi jej słuchaniu.

## 5.

Słuchanie przestrzeni miasta to przede wszystkim intencjonalne przedzieranie się przez dźwięki, dochodzące do człowieka w niepokładany sposób. Otoczeni dźwiękami ludzie odbierają je najczęściej jako towarzyszące czynnościom życiowym ilustracje foniczne. Czy też ujmując to inaczej: są one nieodłącznym elementem funkcjonowania człowieka w całościowo rozumianej przestrzeni życiowej: ludzie działają, odbierają i generują bodźce, przejawiają aktywności, etc., a jednym z oczywistych wymiarów jest nacechowanie tych czynności dźwiękami, które w naturalny i typowy sposób im towarzyszą i często nie zwracają uwagi na ową dźwiękową domenę jako na sferę aspektowo oddzieloną od wykonywanych czynności czy podejmowanych działań. Bycie w świecie, to bycie także wobec dźwięków. Niezależnie od tego, czy takie nacechowanie audialne wszelkich czynności sprawia człowiekowi przyjemność, czy też wręcz przeciwnie – stanowi źródło doznań negatywnych, świat dźwięków jest elementem natury, zaś człowiek doświadcza świata rzeczywistego używając zmysłu słuchu. Zauważmy, że dopiero pozbawienie człowieka bodźców dźwiękowych (nie chodzi jedynie o przebywanie w ciszy natury) staje się stanem nienaturalnym, dającym mózgowi poczucie zagrożenia, podobnie jak długotrwałe

przebywanie w przestrzeni, w której dominują nieplanowane dźwięki, jak hałas i szum. Te ostatnie są związane z drażnieniem zmysłu słuchu, jako dźwiękiem niechcianym, przeszkadzającym w rutynowym, codziennym funkcjonowaniu. Dźwięk jest tu jednym z elementów, które dookreślają pozycję człowieka w przestrzeni fizycznej: jednostki nawigują w niej zarówno wzrokiem, jak i słuchem. Jednak to odbiorca jest podmiotem, definiującym to, co w dźwiękach, dobiegających go z otoczenia, dookreślać będzie jako elementy istotne. Przestrzeń miejska – również w znaczeniu dźwiękowym – to przestrzeń definiowana społecznie. Hałas, szum, muzyka tła, czy naturalnie głosy ludzi i zwierząt stają się doświadczeniami audialnymi i jako takie podlegają definiowaniu społecznemu: to ludzie kreślą konkretne definicje tego, co dźwiękowo pożądanego jako „miłe dla ucha” lub niepożądane jako zakłócenia i hałas.

Akt osobistego słuchania muzyki na ulicy dostarcza wielu estetycznych doznań jednostce, które to doznania często są wynikiem grania konkretnej roli w przestrzeni publicznej przez daną osobę. Ludzie w naturalny sposób eksponowani są na dźwięki miejskiej ulicy, które nie mogą być przez nich kontrolowane, jednak używając przenośnych urządzeń elektronicznych jednostka może, zgodnie ze swoimi intencjami, modelować wpływ, jaki dźwięki otoczenia mają na jej działania oraz samopoczucie w danym momencie. W rezultacie, jednostki mogą kontrolować swoje najbliższe otoczenie w zakresie przede wszystkim przestrzeni własnego ciała (co obejmuje choćby kontrolę nad odtwarzaczem, różnorodnymi gadżetami, słuchawkami, ubraniami, gestami) oraz częściowo warunki akustyczne, w jakich jednostki się znajdują. Rola społeczna człowieka chodzącego po ulicy jest często manifestacją tożsamości jednostkowej, obejmującej jednocześnie specyficzne cechy psychologiczne oraz nastawienie czy usposobienie danej osoby, wynikające z pewnych cech jej charakteru, z jednej strony, z drugiej zaś, rola ta wyznaczana jest przez cały szereg oczekiwań społecznego typu, które dana jednostka musi spełnić w przestrzeni publicznej, obejmującej teren zurbanizowany. W związku z tym przechadzka po ulicy ze słuchawkami na uszach stanowi dla jednostki specyficzną sytuację, w której jest ona wystawiona na działanie dźwiękowej sfery miasta. Ludzie cały czas grają swe własne role w przestrzeni publicznej i osoby słuchające zaplanowanej przez siebie muzyki przez słuchawki lub też odbierające dźwięki miasta muszą uporać się z obecnością innych istot ludzkich, przebywających w tej samej przestrzeni fizycznej. Różnorodność dźwięków, dochodzących nieustannie z otoczenia (włączając w to dźwięki natury oraz przede wszystkim generowanych w przestrzeni urbanistycznej, takich jak hałas uliczny, transport publiczny, głośne rozmowy innych ludzi, odgłosy przemysłowe), sprawia, że ludzie są cały czas uwikłani w sferę dźwiękową, tworzoną przez współczesne miasto.

## Bibliografia

- Althoff, G. (2011). *Potęga rytuału. Symbolika władzy w średniowieczu* (A. Gadzała, tłum.). Warszawa: Państwowe Wydawnictwo Naukowe.
- Arquette, S. (2004). Sounds like city. *Theory, Culture and Society*, 21(1), 159–168.
- Atkinson, R. (2007). Ecology of sound: the sonic order of urban space. *Urban Studies*, 44(10), 1905–1917.

- Barber, J. Crooks, K., Fristrup, K. (2010). The costs of chronic noise exposure for terrestrial organisms. *Trends in Ecology and Evolution*, 25(3), 180–189.
- Bell, A. (1966). *Noise: An occupational hazard and public nuisance* (Public Health Papers 30). Geneva: World Health Organization.
- Bennett, A., Rogers, I. (2014). Street music, technology and the urban soundscape. *Continuum: Journal of Media & Cultural Studies*, 28(4), 454–464, <https://doi.org/10.1080/10304312.2014.893991>.
- Berger, P. (2002). *Zaproszenie do socjologii* (J. Stawiński, tłum.). Warszawa: Państwowe Wydawnictwo Naukowe.
- Bicknell, J. (2009). *Why music moves us*. Basingstoke: Palgrave Macmillan.
- Boutin, A. (2012). Rethinking the flâneur: Flânerie and the senses. *Dix-Neuf*, 16(2), 124–132.
- Braudel, F. (1992). *Gry wymiany. Kultura materialna, gospodarka i kapitalizm XV-XVIII wiek* (E. D. Żółkiewska, tłum.). Warszawa: Państwowy Instytut Wydawniczy.
- Bull, M. (2000). *Sounding out the city: Personal stereos and the management of everyday life*. Oxford: Berg.
- Bull, M. (2005). No dead air! The iPod and the culture of mobile listening. *Leisure Studies*, 24(4), 343–355.
- Bull, M. (2007). Thinking about sound, proximity, and distance in Western experience: The case of Odysseus's Walkman. W: V. Erlmann (red.), *Hearing cultures: Essays on sound, listening and modernity* (s. 173–191). Oxford: Berg.
- Bull, M. (2013). iPod use: An urban aesthetics of sonic ubiquity. *Continuum: Journal of Media & Cultural Studies*, 27(4), 495–504.
- Bywater, M. (2007). Performing spaces: Street music and public territory. *Twentieth-Century Music*, 3(2), 97–120.
- Carmo, A. (2012). Reclaim the streets, the protestival, and the creative transformation of the city. *Finisterra: Revista Portuguesa de geografia*, 47(94), 103–118.
- de Certeau, M. (1994). Walking in the city. W: S. During (red.), *The cultural studies reader* (s. 151–160). London, New York: Routledge.
- Chiodelli, F., Moroni, M. (2013). Typology of spaces and topology of toleration: City, pluralism, ownership. *Journal of Urban Affairs*, 36(2), 167–181.
- Clarke, J. (2006). Style. W: S. Hall (red.), *Resistance through rituals: Youth subcultures in post-war Britain* (s. 147–161). Abington: Routledge.
- Crumpton, M. A. (2005). Sounding off about noise. *Community & Junior College Libraries*, 13(4), 93–103.
- DeNora, T. (2004). *Music in everyday life*. Cambridge: Cambridge University Press.
- di Nola, A. M. (2006). *Tryumf śmierci. Antropologia żałoby* (J. Kaczmarczyk-Kornecka, tłum.). Kraków: Universitas.

- Doughty, K., Lagerqvist, M. (2016). The ethical potential of sound in public space: Migrant pan flute music and its potential to create moments of conviviality in a “failed” public square. *Emotion, Space and Society*, 20, 58–67.
- Edensor, T. (2010). Walking in rhythms: place, regulation, style and the flow of experience. *Visual Studies*, 25(1), 69-79.
- Edworthy, J. (1997). Noise and its effects on people: An overview. *International Journal of Environmental Studies*, 51(4), 335-344.
- Flügge, E. (2015). Rozważania nad osobistą przestrzenią dźwiękową. Ku praktycznemu ujęciu jednostkowego doznania słuchowego (S. Królak, M. Pasicznik, tłum.). *Glissando*, 26, 8-21.
- Fong, J. (2016). Making operative concepts from Murray Schafer’s soundscapes typology: A qualitative and comparative analysis of noise pollution in Bangkok, Thailand and Los Angeles, California. *Urban Studies*, 53(1), 173–192.
- Foraster, M., Deltell, A., Basagaña, X., Medina-Ramón, M., Aguilera, I., Bouso, L., i in. (2011). Local determinants of road traffic noise levels versus determinants of air pollution levels in a Mediterranean city. *Environmental Research*, 111(1), 177–183.
- Foucault, M. (1998). *Nadzorować i karać* (T. Komendant, tłum.). Warszawa: Wydawnictwo Fundacja Aletheia.
- Frith, S. (2011). Music and Everyday Life. W: M. Clayton, T. Herbert, R. Middleton (red.), *The Cultural Study of Music: A Critical Introduction* (s. 149-157). New York and London: Routledge.
- Galloway, K. (2017). Curating the aural cultures of the battery: Soundwalking, auditory tourism and interactive locative media sound art. *Tourist Studies*, 1, 1–25.
- García Ruiz, A., South, N. (2018). Surrounded by sound: Noise, rights and environments. *Crime Media Culture*, 15(1), 1–17.
- Gatica-Perez, D. (2009). Automatic nonverbal analysis of social interaction in small groups: A review. *Image and Vision Computing*, 27(12), 1775–1787.
- Gay, P. D., Hall, S., Janes, L., Madsen, A. K., Mackay, H., Negus, K. (2013). *Doing cultural studies: The story of the Sony Walkman*. Thousand Oaks: SAGE Publications.
- Goffman, E. (2008). *Zachowanie w miejscach publicznych* (O. Siara, tłum.). Warszawa: Wydawnictwo Naukowe PWN.
- Goines, L., Hagler, L. (2007). Noise pollution: A modern plague. *Southern Medical Journal* 100(3), 287–294.
- Ha, T.-H., (2019). Who rules the Internet? The answer might surprise you. Pobrano z: <https://ideas.ted.com/eli-pariser-on-upworthy-and-the-filter-bubble> (10.09.2019).
- Hammer, M., Swinburn, T., Neitzel, R. (2014). Environmental noise pollution in the United States: Developing an effective public health response. *Environmental Health Perspectives* 122(2), 115–119.
- Hare, A. P. (1994). Types of roles in small groups A bit of history and a current perspective. *Small Group Research*, 25(3), 433–448.
- Harvey, D. (1985). *The urban experience*. Oxford: John Wiley and Sons Ltd.

- Heath, J., Potter A. (2010). *Bunt na sprzedaż. Dlaczego kultury nie da się zagłuszyć* (H. Jankowska, tłum.). Warszawa: Muza SA.
- Hendy, D. (2014). *Noise: A human history of sound and listening*. London: Profile Books.
- Headlam, B. 1999. *Origins: Walkman sounded bell for cyberspace*. New York Times, July 29.
- Heye, A., Lamont, A. (2010). Mobile listening situations in everyday life: The use of MP3 players while travelling. *Musicae Scientiae*, 14, 95–120, <https://doi.org/10.1177/102986491001400104>
- Hosokawa, S. (1984). The Walkman effect. *Popular Music*, 4 (January), 165-180.
- Huizinga, J. (1992). *Jesień średniowiecza* (R. Stiller, tłum.). Warszawa: Państwowy Instytut Wydawniczy.
- Jenkinson, J. (2020). ‘Wear your identity’: Styling identities of youth through dress – A conceptual model. *Fashion, Style & Popular Culture*, 7(1), 73-99, [https://doi.org/10.1386/fspc\\_00006\\_1](https://doi.org/10.1386/fspc_00006_1)
- Jeziński, M. (2017). Miejskie getto jako motyw w muzyce popularnej. W: A. Adamski, S. Gawroński, M. Szewczyk (red.), *Nauki o mediach i komunikacji społecznej* (s. 175-188). Warszawa: Oficyna Wydawnicza Aspra.
- Jeziński, M. (2019). Into the music: escaping from the streets. W: M. Ahlers, M. Lücke, M. Rauch (red.), *Musik und Straße (Jahrbuch für Musikwirtschafts und Musikkulturforschung)* (s. 55-72). Wiesbaden: Springer Verlag. [https://doi.org/10.1007/978-3-658-26101-6\\_3](https://doi.org/10.1007/978-3-658-26101-6_3)
- Jeziński, M. (2019a). Collecting the noise – interpreting the noise: walking through the city as a soundscape experience. *Riffs: Experimental writing on popular music*, 3(1), 51-68.
- Lagonigro, R., Martori, J. C., Apparicio, Ph. (2018). Environmental noise inequity in the city of Barcelona. *Transportation Research Part D*, 63, 309–319.
- Low, S. M. (2000). *On the plaza: The politics of public space and culture*. Austin: University of Texas Press.
- Middleton, J. (2010). Sense and the city: exploring the embodied geographies of urban walking. *Social & Cultural Geography*, 11(6), 575-596.
- Moeslund, T. B. (2011). Is there anybody out there? W: T.B. Moeslund, A. Hilton, V. Krüger, L. Sigal (red.), *Visual analysis of humans: Looking at people* (s. 3–10). London, Dordrecht, Heidelberg, New York: Springer.
- Nannini, V. (2020). Fashion consumption in digital media: Multiple practices and new identities. *Fashion, Style & Popular Culture*, 7(4), 519-537, [https://doi.org/10.1386/fspc\\_00041\\_1](https://doi.org/10.1386/fspc_00041_1)
- O’Neill, M., Hubbard, P. (2010). Walking, sensing, belonging: ethno-mimesis as performative praxis. *Visual Studies*, 25(1), 46-58.
- Pariser, E. (2019). Beware online ‘filter bubbles’. Pobrano z: [https://www.ted.com/talks/eli\\_pariser\\_beware\\_online\\_filter\\_bubbles?language=en#t-242574](https://www.ted.com/talks/eli_pariser_beware_online_filter_bubbles?language=en#t-242574) (10.09.2019).
- Peirson-Smith, A., Craik, J. (2020). Displaying and negotiating identity: Costume and ethnic dress. *Fashion, Style & Popular Culture*, 7(1), 5-8, [https://doi.org/10.1386/fspc\\_00002\\_2](https://doi.org/10.1386/fspc_00002_2).
- Pentland, A. S. (2008). *Honest signals: How they shape our world*. Cambridge, London: MIT Press.
- Potts, A. (2018). Passive Noise. *Angelaki*, 23(3), 42-57.

- Ragon, M. (2002). Pogrzeb – widowisko (A. Peccorari, tłum.). W: S. Rosiek (wybór), *Wymiary śmierci* (s. 329-340). Gdańsk: Słowo/Obraz/Terytoria.
- Richardson, M. (2009). Being-in-the-market versus being-in-the-plaza: Material culture and the construction of social reality in Spanish America. W: S. M. Low, D. L. Lawrence-Zuniga (red.), *The anthropology of space and place: Locating culture, Vol. 9* (s. 74–91). Oxford: Blackwell Publishing.
- Rieger, S. (2007). *Glenn Gould, czyli sztuka fugi*. Gdańsk: Słowo/Obraz/Terytoria.
- Roquet, P. (2020). Acoustics of the one person space: headphone listening, detachable ambience, and the binaural prehistory of VR. *Sound Studies*.  
<https://doi.org/10.1080/20551940.2020.1750270>
- Sáenz, A. (1986). Physics of noise. W: A. Sáenz, R. Stephens (red.), *Noise pollution: Effects and control* (s. 45–94). London: Wiley.
- Schäfer, T., Smukalla, M., Oelker, S.-A. (2014). How music changes our lives: A qualitative study of the long-term effects of intense musical experiences. *Psychology of Music*, 42(4), 525–544.
- Schafer, R. M. (1977). *The tuning of the world*. New York: A. A. Knopf.
- Schechtman, M. (1996). *The constitution of selves*. Ithaca: Cornell University Press.
- Seer, S., Brändle, N., Ratti, C. (2014). Kinects and human kinetics: A new approach for studying pedestrian behavior. *Transportation Research Part C: Emerging Technologies*, 48, 212–228.
- Simpson, P. (2008). Chronic everyday life: Rhythm analysing street performance. *Social and Cultural Geography*, 9(7), 807-82.
- Stansfeld, S., Haines, M., Brown, B. (2000). Noise and health in the urban environment. *Rev. Environmental Health*, 15(1–2), 43–82.
- Sterne, J. (2015). Space within space: Artificial reverb and the detachable echo. *Grey Room*, 60 (July), 110–131, [https://doi.org/10.1162/GREY\\_a\\_00177](https://doi.org/10.1162/GREY_a_00177)
- Ter Bogt, T.F.M., Mulder, J., Raaijmakers, Q.A.W., Gabhainn, S.N. (2010). Moved by music: A typology of music listeners. *Psychology of Music*.  
<https://doi.org/10.1177/0305735610370223>
- Théberge, P., Devine, K., Everett, T. (red.). (2015). *Living stereo: Histories and cultures of multi-channel sound*. New York: Bloomsbury Academic.
- Thibaud, J.-P. (2011). A sonic paradigm of urban ambiances. *Journal of Sonic Studies*, 1 – *Inaugural Issue*. Pobrano z: <https://www.researchcatalogue.net/view/220589/220590> (25.09.2019).
- Tobías, A., Recio, A., Díaz, J., Linares, Ch. (2015). Health impact assessment of traffic noise in Madrid (Spain). *Environmental Research*, 137, 136–140.
- Tuhus-Dubrow, R. (2017). *Personal stereo*. New York: Bloomsbury Academic.
- Weber, H. (2010). Head cocoons: A sensori-social history of earphone use in West Germany, 1950–2010. *The Senses and Society*, 5(3), 339–363.  
<https://doi.org/10.2752/174589210X12753842356089>
- Whyte, W. (2009). *The social life of small urban places*. New York: Project for Public Spaces.



## **Listening to the city // listening in the city. A soundwalk with headphones**

### **Abstract**

In this article, I discuss listening to music with a portable personal player and headphones in an urban space while performing various activities: walking/strolling in the streets, shopping, queuing or traveling on public transport. This kind of behavior combines private and social aspects, as all routine activities in the city space are accompanied by sound. The urban space is a source of varied auditory experiences, and the sounds absorb people's attention intentionally (as in the case of listening to music on the street using a portable player and headphones), or unintentionally. For an individual, listening with headphones in an urban environment is a way to construct a private space in the area inhabited by many people, and to isolate oneself from the sounds of the surroundings. A walk in a city street with headphones on is a conscious choice of an individual, related to lifestyle, cultivating a certain fashion, a mode of self-promotion and reflecting other people's expectations, which is associated with playing roles in social contexts. People listen to music through headphones and provide a consciously planned music tracklist, co-creating their own sound environment.

**Keywords:** listening; city; soundscape; headphones; forms of engagement

**Marek Jeziński**, prof. dr hab., kierownik Katedry Komunikacji, Mediów i Dziennikarstwa na Uniwersytecie Mikołaja Kopernika w Toruniu. Jego główne zainteresowania akademickie to kultura masowa i kultura popularna, media, dziennikarstwo, socjologia polityki, antropologia polityki. Opublikował 6 autorskich monografii (m.in., *The Quest for Political Myth and Symbol in the Political Language of AW“S” and SLD*, 2003; *Marketing polityczny a procesy akulturacyjne*. Przypadek III RP, 2004; *Muzyka popularna jako wehikuł ideologiczny*, 2011; *Mitologie muzyki popularnej*, 2014), jest redaktorem kilkunastu prac zbiorowych i autorem ponad stu artykułów naukowych, dotyczących muzyki i kultury popularnej, sztuki, marketingu politycznego, antropologii polityki, mediów i komunikowania oraz dziennikarstwa.